

(Il Tempo - F.Biafora) Przebieżki, rozciągnięcia i zmiany kierunku biegu na boisku: pojawiło się zielone światło dla Diawary. Wczoraj rano gwinejski pomocnik zwiększył jeszcze bardziej obciążenia treningowe, aby ocenić stan lewego kolana po tym jak 22 stycznia doznał urazu łąkotki zewnętrznej w meczu Coppa Italia z Juventusem.

Testy, którym poddał się numer 42 Giallorossich dały spodziewane odpowiedzi sprzed dziesięciu dni, gdy zdecydowano by kontynuować terapię konserwatywną, opcję, która na razie wykluczyła zabieg chirurgiczny. Ładując pod nożem Diawara byłby wykluczony na dwa do trzech miesięcy, z kolei teraz będzie ponownie oceniony za 7-10 dni. Sztab medyczny i sam gracz są pewni, że wszystko pójdzie w dobrym kierunku i że na koniec lutego Fonseca będzie mógł przyjąć jednego z piłkarzy, którzy są najlepiej zintegrowani z jego piłką. 22-latek będzie kontynuował prace na boisku, szczęśliwy, że nie odczuł negatywnych sygnałów w kolanie.

Autor: abruzzo